

Tak się złożyło, że zaczynamy (alfabetycznie) od najdroższego modelu słuchawek tego testu. No i mamy... wysokiej klasy „nauszniki” bezprzewodowe z własnym nadajnikiem, który możemy podłączyć do dowolnego urządzenia audio (byle miało wyjście słuchawkowe).



Jak w futerale snajpera... Jesteśmy zabezpieczeni na każdą sytuację. Muszle składają się też do wnętrza pałąka.



AKG K840KL

Firma przewidziała i różne zachcianki klienta. Jeśli chcemy wyjechać za granicę – nie ma sprawy – w komplecie znajduje się ładowarka 100–240 V i cztery wymienne wtyki (Europa, Wlk. Brytania, USA oraz Australia), akumulator możemy ładować też z USB; będziemy lecieć samolotem – jest przejściówka; jeśli nasz domowy zestaw audio ma tylko duże wyjście słuchawkowe 6,3 mm – jest przejściówka; gniazdo słuchawkowe źródła nie chce współpracować z 4-pinowym zakończeniem nadajnika... jest przejściówka na 3 piny (choć w instrukcji nie podano wprost tej informacji); kupiliśmy bezmyślnie podczas wakacji grajka z wyjściem 2,5 mm albo mamy Nokię – jest przejściówka! Jesteśmy w Bieszczadach i skończył się akumulator... – przepraszamy się ze zwykłym kabełkiem (tzw. bypass) i przewodowo idziemy na połoniny.

Nadajnik przydaje się do czegoś jeszcze – za jego pomocą możemy „ubezprzewodowić” dowolny przenośny sprzęt, nieposiadający Bluetooth. Bierzymy dwa paski samoprzylepnego rzepa (oczywiście w zestawie) i przyklejamy sobie nadajnik do obudowy grajka; alternatywnie możemy użyć dwóch szerokich gumek; właśnie przetestowałem ten pomysł z odtwarzaczem przenośnym Colorfly, w końcu można zapiąć w kieszeni drogie cacuszko i nie martwić się, że się niechcący je uszkodzi, gdy zawadzimy przewodem słuchawkowym. Do tego dostajemy sztywne, eleganckie etui, które mieści te wszystkie elementy, a dla największych z nich (ładowarka i wtyki) przygotowano specjalnie ukształtowane zagłębienia, żeby w transporcie nie uszkodziły się nam słuchawki. Każdy element tej układanki jest piękny jak z obrazka; matowe aluminiowe uchwyty złożonych wtyków (jedenaście) i czarna plecionka na kablach dodają sztyku.



Słuchawki trzymają klasyczną linię AKG – modeli z okrągłymi muszlami. Jakość wykonania nienaganna – każdy z widocznych elementów pałąka jest metalowy albo przynajmniej zbrojony metalem. Mięciutka wyściółka łagodnie acz skutecznie przylega do uszu. Jeśli tylko akceptuje się małe muszle, to po kilku minutach zapominamy, że mamy coś na głowie – jest wygodnie i nie za gorąco. Konstrukcja słuchawek pozwala na złożenie ich do tzw. rogalka i schowanie do kieszeni. Na lewej muszli znajdują się przyciski do sterowania głośnością, co nie przeszkadza działaniu pilota zestawu w tym zakresie. Na słuchawce i nadajniku odnajdziemy jeszcze włączniki zasilania, przyciski sprzęgające „system” i gniazda ładowania (wtyk USB rozchodzi się więc na dwa przewody). Wyłączenie nadajnika automatycznie wyłącza słuchawki. Z jednym nadajnikiem można sprząc cztery słuchawki.

Jeśli uruchamiamy sobie Bluetooth, np. w smartfonie, to bateria drenuje się szybciej niż wtedy, gdy gramy (smartfonem) na zwykłych słuchawkach – w tym przypadku ten problem znika, bo ów smartfon podaje sygnał tylko na wyjście słuchawkowe; ten kij ma jednak dwa końce – o ile Bluetooth to transmisja cyfrowa dekodowana dopiero w słuchawkach, tutaj przesyłamy sygnał analogowy, miewający różną jakość (zależną od jakości elektroniki, stojącej za wyjściem słuchawkowym), więc mogą pojawić się np. szумы.

Odśłuchując zacząłem bezprzewodowo – miłe zaskoczenie, gdyby to był test w ciemno, nie zaryzykowałbym twierdzenia, czy kabel jest, czy go nie ma. Szczęśliwie nic nie szumi, jest przyzwoicie. Przełączam na kabel – dźwięk jest pełniejszy, bardziej soczysty i dynamiczny. Potężniejszy niż na to wskazuje konstrukcja niewielkich przetwor-

Dzięki temu nadajnikowi możemy korzystać z bezprzewodowości.

ników w niewielkich gąbeczkach, ale przede wszystkim szybki i solidny. AKG chyba nigdy nie zrobiło słuchawek, które by się „ślimaczyły”. Dobre zrównoważenie i szczegółowość bez agresji – brzmienie firmowe. Teraz daje się odczuć podłączenie transmitera – w zakresie niskich częstotliwości jest mniej wigoru.

AKG to bardzo dobre słuchawki przewodowe potrafiące jednocześnie komunikować się bezprzewodowo z niemal dowolnym urządzeniem z wyjściem słuchawkowym, jakość dźwięku spada wówczas zauważalnie, lecz nie w stopniu przekreślającym sens wykorzystania tej opcji. Możemy np. oglądać TV w nocy czy słuchać radia na odległość, co z półtorametrowym kablem mogłoby być bardzo trudne lub wręcz niemożliwe.



Regulacja głośności działa tylko wtedy, gdy pracuje wewnętrzny wzmacniacz, czyli gdy jest bezprzewodowo.

840KL

CENA: 1450 ZŁ

DYSTRYBUTOR: RB
www.jbl.pl

WYKONANIE

Znakomita jakość materiałów, bardzo miękkie poduszki, luksusowe przejściówki i etui.

WYGODA

Własny nadajnik bezprzewodowy (gdy potrzebny), składają się do niewielkiego „rogala”, na głowie leżą bardzo wygodnie.

BRZMIENIE

„Po kablu” – dokładne, równe, dynamiczne; bez kabla – delikatniejsze, ale wciąż równe i czyste.